

Sygnatura akt XI C 630/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Wójcik

Protokolant: Sylwia Choroszy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2017 r. we W.

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko J. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt XI C 630/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2017 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) strona powodowa (...) z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. K. na jej rzecz kwoty 11 207,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu obejmujących opłatę sądową od pozwu w kwocie 561 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł i koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania strona powodowa podała, że pozwany oraz (...) (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarli w dniu 8 maja 2007 r. umowę bankową o numerze (...) na podstawie której pozwany otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Na dowód powyższego strona powodowa załączyła wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017 r. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

W następstwie powyższego, wobec niedotrzymania przez pozwanego warunków określonych w umowie, wierzyciel pierwotny wezwał go do zapłaty kwoty pieniężnej. Jednocześnie w treści wezwania wierzyciel pierwotny poinformował powoda, że w przypadku niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz (...). Pozwany pomimo upływu wyznaczonego terminu nie dokonał zapłaty, wobec czego w dniu 14 grudnia 2012 r. (...) (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarła z (...) umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez pozwanego z wierzycielem pierwotnym. Strona powodowa wskazała, że potwierdzeniem, iż wierzytelność dochodzona pozwem była przedmiotem wyżej przedstawionej umowy przelewu wierzytelności jest wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji. Elektroniczny załącznik do umowy cesji wierzytelności jest równoważny z załącznikiem w wersji papierowej. Wskazany wyciąg zawiera dane niezbędne do zidentyfikowania zarówno stron jak i samego stosunku zobowiązaniowego łączącego pozwanego

z wierzycielem pierwotnym. Dane te również zostały wymienione w papierowym załączniku do umowy przelewu wierzytelności. Wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji zawiera wyciąg niezbędnych danych, jedynie objętej pozwem sprawy, ze zbioru danych, dołączonego w formie elektronicznej do umowy cesji. Wyciąg ten jest generowany automatycznie. Identyfikator klienta wskazany w treści wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji jest numerem identyfikującym klienta według wierzyciela pierwotnego.

Nadto strona powodowa podała, że zadłużenie pozwanego stanowiące wartość przedmiotu sporu wynosi obecnie 11 207,96 zł, w tym należność główna w wysokości 5 473,80 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 5 734,16 zł, na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy oraz odsetki ustawowe naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane przez stronę powodową od należności głównej od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na pozwanym jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017 r., podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i zaopatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym. Osnowa wyciągu dokładnie precyzuje źródło i rodzaj przysługującej stronie powodowej wierzytelności wraz z potwierdzeniem faktu dokonanej cesji.

Na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że nie łączył go żaden stosunek cywilno-prawny ze stroną powodową. Zarzucił, że strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji czynnej, nie udowodniła bowiem, że nabyła wierzytelność dochodzoną pozwem. Pozwany wskazał, że zgodnie z § 5 ust.1 umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. przejście wierzytelności na stronę powodową miało nastąpić z dniem zawarcia umowy pod warunkiem uiszczenia przez stronę powodową ceny, o której mowa w § 4 ust.3 umowy, zaś strona powodowa nie wykazała, że uiszczyła cenę sprzedaży wierzytelności co powoduje, że nie wykazała, iż skutecznie nabyła wierzytelność dochodzoną pozwem. Według twierdzeń pozwanego powodowy fundusz także nie udowodnił wysokości kwoty dochodzonej pozwem. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Pozwany przyznał, że w dniu 8 maja 2007 r. zawarł z (...) Bank S.A. umowę pożyczki i w związku z zadłużeniem wynikającym z tej umowy (...) Bank S.A. w dniu 28 stycznia 2011 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu tutejszy Sąd postanowieniem z dnia 25 października 2011 r. w sprawie XI Co 3343/11 nadał klauzulę wykonalności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 maja 2007 r. pozwany J. K. zawarł z (...) Bank S. A. z siedzibą we W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). W § 4 ust. 5 umowy ustalono, że pożyczka wraz z odsetkami będzie spłacona w 48 ratach miesięcznych płatnych do dnia 28 - go każdego kolejnego miesiąca, począwszy od 28 czerwca 2007 r. Następnie w dniu 28 stycznia 2011 r. (...) Bank S.A. siedzibą we W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny o znaku (...) przeciwko pozwanemu obejmujący zadłużenie wynikające z powyższej umowy pożyczki. Postanowieniem z dnia 25 października 2011 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt XI Co 3343/11 nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjny wystawionemu w dniu 28 stycznia 2011 r. przez (...) Bank S.A. siedzibą we W.. W dniu 12 listopada 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu T. W. w sprawie Km 136/12 uczynił na powyższym postanowieniu adnotację o treści „Wierzyciel poniósł koszty bezskutecznej egzekucji w kwocie 56,50 zł”.

(dowód:

- umowa pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 8 maja 2007 r., k. 25-25 verte;
- bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 28 stycznia 2011 r. o znaku (...), k.26-28;

- postanowienie Sądu Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny z dnia 25 października 2011 r. wydane w sprawie o sygn. akt XI Co 3343/11, k.29;

- adnotacja Komornika S. przy Sadzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu T. W. z dnia 12 listopada 2012 r. sporządzona na postanowieniu Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydziału Cywilnego z dnia 25 października 2011 r., k. 29).

W dniu 14 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zawarła z Prokura Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem były bezsporne i wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z czynności bankowych dokonane z udziałem dłużników. Dane dotyczące wierzytelności zawarte były w załączniku nr 5 do umowy sporządzonym w postaci plików zapisanych na płycie CD oraz w postaci listy Wierzytelności w formie papierowej (§ 2 ust. 1a umowy). (...) Bank (...) S.A. we W. oświadczył, że przenosi na Fundusz tj. (...) z siedzibą we W. wierzytelności wymienione w Załączniku nr 5 tj. w (...) za cenę i na warunkach określonych w niniejszej umowie, a Fundusz (kupujący) oświadczył, że wierzytelności te nabywa za tę cenę i na tych warunkach (§ 2 ust. 2 umowy). Wraz z wierzytelnościami przechodziły na stronę powodową wszelkie związane z nimi prawa, w tym zwłaszcza roszczenia o dalsze należne odsetki (§ 2 ust. 3 umowy). W umowie wskazano, że wierzytelności wynikają z tytułu czynności bankowych dokonanych z osobami fizycznymi, a dłużnik nie dotrzymał warunków udzielenia kredytu/poręczenia określonych w umowie (§ 2 ust. 1 lit. b). W § 5 ust. 1 umowy strony ustaliły, że wierzytelności przechodzą na stronę powodową z dniem zawarcia umowy, pod warunkiem uiszczenia przez nią ceny, o której mowa w § 4 ust. 3.

(dowód:

- umowa przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r., k. 6-9)

Strona powodowa sporządziła wydruk o nazwie „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, w którym wskazano: identyfikator klienta, datę zawarcia umowy, imię i nazwisko pozwanego, PESEL, adres, kapitał, odsetki i koszty. Rubryka kapitał przedstawiała wartość

5 473,80 zł, rubryka odsetki – 3 371,13 zł, zaś rubryka koszty – 135 zł. W treści wydruku podano, że stanowi on automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) Bank (...) S.A. a (...) z dnia 14 grudnia 2012 r.

(dowód:

- wydruk „ wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, k. 10)

W dniu 30 marca 2017 r. strona powodowa na podstawie art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wystawiła „wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...)”, w którym oświadczyła, że w dniu 14 grudnia 2012 r. nabyła od (...) S.A. z siedzibą we W. wierzytelność wobec dłużnika J. K., wynikającą z umowy pożyczki o nr (...) w łącznej wysokości 11 207,96 zł według stanu na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg, w tym: należność główna w kwocie 5 473,80 zł i odsetki w kwocie 5 734,16 zł.

(dowód:

- wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017 r.: k. 5).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 11 207,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, podając, że wierzytelność ta wynika

z umowy bankowej o numerze (...) z dnia 8 maja 2007 r. zawartej przez pozwanego z (...) (poprzednio (...) Bank S.A.). Według twierdzeń pozwu strona powodowa nabyła powyższą wierzytelność wobec pozwanego na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. zawartej z (...) Bank (...) S.A. we W..

Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej strony powodowej i zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Zdaniem Sądu analiza twierdzeń strony powodowej zawartych w uzasadnieniu pozwu w zestawieniu ich z materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy i wobec zarzutów pozwanego, doprowadziła Sąd do wniosku, że twierdzenia pozwu budzą uzasadnione wątpliwości, a dotyczą one legitymacji procesowej czynnej strony powodowej, jak również istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia. Tym samym po rozpatrzeniu wszystkich okoliczności sprawy oraz po analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd uznał, że nie można przyjąć za prawdziwe twierdzeń strony powodowej przytoczonych w pozwie w powyższym zakresie.

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała, że posiada legitymację procesową czynną, czyli szczególne uprawnienie do prowadzenia tego procesu. Legitymacja procesowa jest jedną z przesłanek materialnych, czyli okoliczności stanowiących w świetle norm prawa materialnego warunki poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej. Otóż, aby ochrona prawna mogła być przez sąd udzielona, z żądaniem jej udzielenia musi wystąpić osoba do tego uprawniona. Tym uprawnieniem jest właśnie legitymacja procesowa czynna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 maja 2005 r., I ACa 1202/04, LEX nr 175186). Wykazanie legitymacji procesowej czynnej po swojej stronie powinno mieć miejsce już w fazie składania pozwu i stanowić wstępny etap pozwalający Sądowi na rozważanie w dalszym zakresie zasadności roszczenia. Ponadto należy zauważyć, że w nauce postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualnie – konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Legitymacja procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy i bierze tą przesłankę pod uwagę z urzędu, a zatem ma obowiązek ustalić tą okoliczność. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo (por. H. Pietrkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2007, s. 112).

Swoje uprawnienie do wystąpienia z powództwem strona powodowa opierała o nabycie wierzytelności na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. zawartej z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., jednakże w ocenie Sądu z przedłożonej umowy przelewu wierzytelności nie wynika, ażeby nabyła tę konkretną wierzytelność, której dochodzi w niniejszym procesie. Nadto nie udowodniła, że dochodzona wierzytelność w ogóle przysługiwała (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W..

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Na skutek przelewu, wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Przejście takie może być albo następstwem umowy albo bezpośrednim skutkiem przepisu ustawy. Warunkiem skutecznego zawarcia umowy przelewu i rozporządzenia wierzytelnością jest to, aby była ona zindywidualizowana. Winien zostać określony stosunek prawny, z którego ona wynika. Ważne jest zatem wskazanie stron tego stosunku, świadczenia, jak również jego przedmiotu. Umowa przelewu może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie. Jedynie art. 511 k.c. stanowi, że jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Mają więc tu zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego co do formy czynności prawnej (art. 75-77 k.c. i art. 79-80 k.c.). Jednocześnie wskazać należy, że kodeks cywilny nie posługuje się pojęciem cesji globalnej. W literaturze określając ten rodzaj czynności wskazuje się, że obejmuje ona większość, a nawet wszystkie wierzytelności, także przyszłe, przysługujące

wobec jednego lub kilku dłużników. Nie wzbudza kontrowersji cesja globalna, gdy istniejące wierzytelności zostały dostatecznie oznaczone (tak K. Zagrobelny, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Warszawa 2006, CH BECK, str. 877).

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała, aby nabyła wierzytelność względem pozwanego, wynikającą z umowy bankowej o numerze (...) zawartej w dniu 8 maja 2007 r. pomiędzy pozwanym a (...) Bank S.A. z siedzibą we W.. Również nie wykazała, aby zbywcy przysługiwała wierzytelność dochodzona w niniejszej sprawie.

W celu wykazania nabycia wierzytelności wobec pozwanego strona powodowa przedłożyła w poczet materiału dowodowego umowę przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. zawartą pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. a stroną powodową, wydruk zatytułowany „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji” oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017 r.

Na podstawie przedstawionych przez stronę powodową dokumentów nie można stwierdzić, czy strona powodowa skutecznie nabyła wierzytelność od (...) Bank (...) S.A. we W. względem pozwanego.

Z treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. nie wynika, aby przedmiotem tej umowy były prawa i obowiązki wynikające z umowy bankowej nr (...) zawartej w dniu 8 maja 2007 r. z pozwanym. Zasadnicza część umowy przelewu wierzytelności tj. szczegółowe określenie przelanych wierzytelności została bowiem z wyłączenia z jej tekstu i zawarta w załączniku nr 5 do umowy. Nie przedłożenie całej umowy przelewu wierzytelności z kolei powoduje uznanie przedłożonego dokumentu za niespełniający wymogów dowodu wiarygodnego i nie budzącego wątpliwości. To zaś stawia pod znakiem zapytania twierdzenia strony powodowej i zasadność jej żądania, bowiem umowa bez załączników jest niekompletna, a to dyskwalifikuje przedłożoną umowę jako stanowiącą podstawę do nabycia wierzytelności wobec pozwanego. Co prawda strona powodowa wskazała, że posiada tylko jeden egzemplarz papierowego załącznika do umowy przelewu wierzytelności, wobec czego nie może on zostać przedłożony w oryginale, jednak w takiej sytuacji, w ocenie Sądu, strona powodowa dla wykazania przejścia wierzytelności winna przedstawić potwierdzony za zgodność z oryginałem odpis załącznika sporządzony przez uprawniony do tego podmiot. Podkreślić należy, że dowodem potwierdzającym legitymację czynną strony powodowej mogłaby być wyłącznie kompletna umowa przelewu wierzytelności z której wynikałoby nabycie przez stronę powodową wierzytelności dochodzonej pozwem.

Dowodu przejścia uprawnień na rzecz strony powodowej, skuteczności cesji wierzytelności wobec pozwanego, wysokości tych wierzytelności i ich rodzaju nie stanowi również złożony do akt wydruk zatytułowany „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”. Jak wynika z treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. załącznik nr 5 stanowił integralną część umowy. Tym samym wraz z umową cesji strona powodowa winna była przedłożyć załącznik nr 5 do tejże umowy w całości. Wskazać należy, iż treść wyciągu z elektronicznego załącznika nie zawiera oznaczenia załącznika numer 5 do umowy, z którego został on sporządzony. Brak jest możliwości weryfikacji czy załączona przez stronę powodową tabela faktycznie przedstawia treść załącznika nr 5 o którym mowa w umowie cesji. Wątpliwości Sądu wzbudziły także wartości wpisane w poszczególnych rubrykach wyciągu. Przede wszystkim nie wskazano co strona powodowa rozumie pod pojęciem kapitał oraz od jakiej daty i na jakiej podstawie określiła wysokość odsetek. Co więcej wskazane rubryki wyciągu z elektronicznego załącznika nie znajdują pełnego odzwierciedlenia w treści wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017 r. albowiem w treści wyciągu z ksiąg rachunkowych wskazano zadłużenie wyłącznie z tytułu należności głównej oraz odsetek, zaś w wyciągu elektronicznym widnieje również pozycja koszty. Ponadto zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i doktryną do wydruku zawartości plików komputerowych należy stosować odpowiednio przepisy o dowodzie z dokumentu. Wydruk powinien odpowiadać wymaganiom stawianym dokumentowi, czyli zawierać podpis oraz datę jego sporządzenia. Wydruk opatrzony datą i podpisem osoby, która go sporządziła stanowi oświadczenie tej osoby, że dokonał tego wydruku. Natomiast nie jest objęty domniemaniem, że takie oświadczenie jest zgodne ze stanem rzeczywistym. W ocenie Sądu wyciąg z dokumentu, podobnie jak kserokopia – jako odwzorowanie oryginału może być uznany za dowód w sprawie, jednakże pod warunkiem podpisania go przez osobę, która go sporządziła i poświadczenia jego zgodności z oryginałem. Dla uznania zatem wyciągu za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w nim treści,

niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej tym wyciągiem, podobnie jak przy kserokopii dokumentu. Takim oświadczeniem będzie umieszczenie na wyciągu i zaopatrzenie podpisem poświadczenie zgodności wyciągu z oryginałem, Dopiero wtedy można uznać za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w nim odwzorowanej.

Ponadto odnosząc się do dowodu w postaci „wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji” należy mieć na uwadze, że umowa przelewu wierzytelności powoływała się na wykaz wierzytelności. Przedłożony przez stronę powodową wyciąg w ocenie Sądu nie stanowi wyciągu z załącznika od umowy przelewu wierzytelności, gdyż nie jest to wykaz wierzytelności, co nie pozwala na weryfikację przedłożonego wyciągu. Nadto należy wskazać, że wprawdzie wydruk ten został opatrzony podpisem radcy prawnego M. Ł., jednakże nie jest wiadomym, kiedy został on sporządzony, nie zawiera podpisów osób uprawnionych do reprezentowania cedenta i cesjonariusza przez zawieraniu umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r., jak również nie został poświadczony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika. Zatem nie sposób na jego podstawie poczynić ustaleń w zakresie istnienia oryginału załącznika do umowy cesji oraz jego treści.

Nie jest w ocenie Sądu wystarczającym dowodem dla stwierdzenia skuteczności cesji wierzytelności jak i zasadności oraz wysokości dochodzonego roszczenia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017 r. Również wyciąg ten nie stanowi dowodu na istnienie wierzytelności względem pozwanego. Wskazać należy, że w wyroku z dnia 11 lipca 2011 r., w sprawie sygn. akt P 1/10 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (OTK - A 2011/6/53, Dz. U. z 2011/152/900). Podkreślenia zatem wymaga, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., z którym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokument prywatny stanowi dowód wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 157) wprost już przy tym pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2014 r. poz. 157). Wynikające z art. 244 § 1 k.c. domniemanie wiarygodności dokumentu urzędowego skutkujące zmianą reguły ciężaru dowodu określonej w art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. nie ma zastosowania do wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu. W świetle powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oraz dodatnia art. 194 ust 2 wprowadzonego art. 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z dnia 5 lipca 2013 r.) należy stwierdzić, że w sprawie z powództwa funduszu sekurytyzacyjnego prawidłowo sporządzony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie jest wystarczającym dowodem skutecznego nabycia wierzytelności, jak również nie jest wystarczającym dowodem dla stwierdzenia skuteczności cesji wierzytelności. Wskazać należy, że samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniami prawnymi, że wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstawy dokonanych wpisów poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczającej kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Nadmierne rozszerzenie domniemania wynikającego z art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych prowadziłoby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Ponadto w oparciu o powyższy dokument, jak i pozostałe dokumenty przedłożone przez stronę powodową, nie można również stwierdzić, że nastąpiła zapłata ceny na rzecz poprzedniego wierzyciela, a tym samym, że nastąpił skutek rozporządzający w postaci przeniesienia wierzytelności, zgodnie z § 5 ust. 1 umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r.

W przedłożonej przez stronę powodową umowie przelewu wierzytelności nie została wskazana wierzytelność wobec pozwanego, zaś treść umowy wskazuje, iż jej integralną częścią był załącznik nr 5 – Wykaz wierzytelności, którego to załącznika strona powodowa nie przedłożyła. Nie przedłożono również jakiegokolwiek umowy szczegółowej obejmującej

przelew omawianej wierzytelności ani też dowodu zapłaty ceny nabycia wierzytelności stanowiącej warunek jej skutecznego nabycia.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na treść § 5 ust. 1 umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. w którym strony umowy zastrzegły, że wierzytelności przechodzą na nabywcę z dniem zawarcia umowy pod warunkiem uiszczenia przez nabywcę ceny, o której mowa w § 4 ust.3 umowy. W ocenie Sądu treść tego postanowienia świadczy o tym, że strony korzystając z uprawnienia zastrzeżonego w art. 510 § 1 k.c. in fine postanowiły o odroczeniu w czasie wystąpienia skutku rozporządzającego cesji w stosunku do momentu powstania skutku zobowiązującego. Regułą przyjęta przez ustawodawcę dla wszelkich umów zobowiązujących do dokonania przelewu jest wywołanie przez nie skutków nie tylko zobowiązujących lecz także rozporządzających. W umowie przelewu o takim podwójnym skutku (zobowiązująco - rozporządzającym) występuje więc zespół dwóch zespolonych czynności tworzących pewną całość – umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności oraz umowa wywołująca skutek rozporządzający. Wolą ustawodawcy wyrażoną w art. 510 § 1 k.c. jest by skutek rozporządzający umów zobowiązujących do przeniesienia wierzytelności następowała równocześnie i to ipso iure, chyba że strony dokonają wyłączenia go przez wyraźne zastrzeżenie w umowie odmiennego postanowienia. Umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności wywołą zatem wyłącznie skutki obligacyjne, w sytuacji gdy jej strony w sposób wyraźny wyłączą skutek rozporządzający. Wskazać należy, że art. 510 k.c. ma charakter dyspozytywny, wyraźnie więc uprawnia strony do swobodnego kształtowania treści umowy sprzedaży wierzytelności i przyjęcia w konsekwencji, że skutek rozporządzający, a więc przenoszący wierzytelność na nabywcę, może nastąpić w innym czasie niż skutek zobowiązujący zbywcę do przeniesienia wierzytelności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1999 r. I CKN 111/99, OSNC 2000/4/82, z dnia 28 lutego 2003 V CKN 1712/00, Lex 121744, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lipca 2005 r., I ACa 350, OSA/Kat). Zdaniem Sądu strony umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. ze swojego uprawnienia skorzystały i wyraziły go w § 5 ust 1 tej umowy. Treść powyższego paragrafu umowy wskazuje, że strony ustaliły, że skutek rozporządzający, a więc przenoszący wierzytelność na nabywcę, nastąpi w dniu uiszczenia ceny, o której mowa w § 4 ust 3. Strona powodowa nie wykazała, aby uiszcza cenę – nie przedstawiła bowiem dowodu zapłaty. W sytuacji, gdy wolą stron było związanie nastąpienia skutku rozporządzającego przelewu z wystąpieniem zdarzenia w postaci zapłaty ceny przyjąć należało, że wierzytelności objęte umową przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. nie przeszły na cesjonariusza – stronę powodową. Nie wykazanie przez stronę powodową, iż dokonała zapłaty ceny, prowadzi do konstatacji, że strona powodowa nie wykazała istnienia po jej stronie legitymacji czynnej.

Nadto należy zauważyć, że strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z umowy przelewu wierzytelności wynikającej z umowy bankowej z dnia 8 maja 2007 r. o numerze (...), przy czym strona powoda nie wykazała aby prawa wynikające z tej umowy przysługiwały (...) Bank (...) S.A. Co prawda strona powodowa wskazywała, że (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. to poprzednio (...) Bank S.A.

z siedzibą we W., jednakże nie przytaczając przy tym żadnych okoliczności faktycznych, które wskazywałyby czy i w jaki sposób doszło do zmiany wierzyciela (tj. czy na skutek przekształcenia spółki, czy też doszło do zawarcia umowy cesji między spółkami) czy ewentualnie zmiany nazwy tego podmiotu. Na podstawie zaoferowanych przez stronę powodową dowodów z dokumentów nie sposób ustalić w jaki sposób wierzytelności, przysługujące pierwotnie (...) Bank S.A. z siedzibą we W., względem pozwanego, miałyby przejść na (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., zaś Sąd nie był zobowiązany do ustalania powiązań organizacyjnych i kapitałowych pomiędzy rzeczonymi spółkami, czy ewentualnych przekształceń podmiotowych, z których miałyby wynikać następstwo prawne bądź, że nastąpiła jedynie zmiana nazwy banku.

W ocenie Sądu również pozostałe dowody zaoferowane przez stronę powodową w postaci umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 8 maja 2007 r., bankowego tytuł egzekucyjny z dnia 28 stycznia 2011 r., postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 25 października 2011 r. wydanego w sprawie o sygn. akt XI Co 3343/11 wraz z adnotacją sporządzoną przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu T. W. w dniu 12 listopada 2012 r. dotyczącą sprawy Km 136/12 nie wykazują legitymacji czynnej strony powodowej.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z kserokopii pisma strony powodowej kierowanego do pozwanego z dnia 14 marca 2017 r. albowiem jest to tylko kserokopia, która nie została poświadczona za zgodność z oryginałem, a bez tego poświadczenia nie może być uznana za dokument prywatny. Tym samym kserokopia nie poświadczona za zgodność z oryginałem nie ma mocy dowodowej. W orzecnictwie przyjmuje się bowiem, że niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmiennie ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007, II CSK 401/06, Legalis).

Reasumując, Sąd dokonując oceny dowodów w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...) z dnia 30 marca 2017 r., umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 grudnia 2012 r. i wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji, jaki i pozostałych przedłożonych przez stronę powodową uznał, że nie wykazują one okoliczności na które zostały powołane. Nie potwierdzają one bowiem faktu nabycia wierzytelności, jej istnienia oraz wysokości. Niewątpliwie, jak wyżej wskazano, dowodem potwierdzającym legitymację czynną strony powodowej mogłaby być pełna umowa przelewu wierzytelności z dołączonym do niej załącznikiem numer 5, z wyszczególnioną wierzytelnością przysługującą względem pozwanego. Konieczne było również wykazanie faktu zapłaty ceny, zgodnie z § 5 ust. 1 umowy cesji. Jednocześnie w niniejszej sprawie brak jest dowodu wykazującego przejście wierzytelności z pierwotnego wierzyciela (...) Bank S.A. we W. na rzekomego poprzednika prawnego strony powodowej (...) Bank (...) S.A. we W.. Z uwagi na powyższe przejście na stronę powodową wierzytelności obejmującej należność pozwanego nie zostało wykazane.

Zdaniem Sądu strona powodowa nie udźwignęła ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić przy tym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Stosownie do treści art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim stronę, a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

W niniejszej sprawie strona powodowa dochodziła zapłaty wierzytelności przysługującej jej rzekomo wobec pozwanego z tytułu umowy bankowej (pożyczki gotówkowej) nr (...) z dnia 8 maja 2007 r., a tym samym powinna udowodnić istnienie wierzytelności, jej wymagalność i wysokość oraz ciąg czynności prowadzących do jej nabycia, skoro z faktów tych wywodzi skutki prawne. Mając na względzie powyższe rozważania stwierdzić należy, że strona powodowa nie poparła swoich twierdzeń wystarczającymi dowodami.

Tym samym, w świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, że strona powodowa nie wykazała, iż przysługuje jej roszczenie dochodzone niniejszym pozwem tj., że posiada legitymację procesową czynną w niniejszej sprawie, co skutkowało oddaleniem powództwa, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Niezależnie od powyższego sąd uznał zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego za uzasadniony.

Stosownie do art. 117 § 2 k.c. ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie o charakterze majątkowym, po upływie terminu przedawnienia może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przedawnione roszczenie może być spełnione przez zobowiązanego, lecz uprawniony nie może dochodzić nakazania jego przymusowego wykonania.

Należy przyjąć, że do roszczeń banku z tytułu spłaty umowy bankowej (tu pożyczki) stosuje się przepis art. 118 k.c., zgodnie z którym – o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej – termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Nie budzi wątpliwości w okolicznościach niniejszej sprawy, że roszczenie strony powodowej dotyczy pożyczki, udzielonej w ramach prowadzonej przez pierwotnego wierzyciela (...) Bank S.A. z siedzibą we W. działalności gospodarczej. Dlatego też okres przedawnienia wynosi 3 lata.

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z poglądami wyrażanymi w doktrynie i w orzecznictwie wymagalność jest to stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, przy czym chodzi tu o stan o charakterze obiektywnym, który ma swój początek w momencie uaktywnienia się wierzytelności.

Zgodnie z przepisem art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

W niniejszej sprawie (...) Bank S.A. z siedzibą we W. w dniu 28 stycznia 2011 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny o znaku (...) przeciwko pozwanemu obejmujący zadłużenie wynikające z przedmiotowej umowy pożyczki, przerywając tym samym w stosunku do siebie, jako pierwotnego wierzyciela, bieg terminu przedawnienia roszczenia. Następnie w dniu 25 października 2011 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny wydał postanowienie w którym nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu T. W. pod sygn. akt Km 136/12 prowadził postępowanie egzekucyjne, które ostatecznie okazało się bezskuteczne, a co wynika z adnotacji z dnia 12 listopada 2012 r. sporządzonej przez tego Komornika Sądowego na tytule wykonawczym.

Odnosząc się do sytuacji prawnej strony powodowej (...) z siedzibą we W. podkreślić należy, iż jako nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się ona na przerwanie biegu przedawnienia spowodowane podjęciem czynności związanych z dochodzeniem roszczenia na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r. III CZP 29/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., III CZP 60/16, LEX nr 2152395). Wprawdzie w myśl art. 509 § 2 k.c. w razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, co do zasady, nabywca wstępuje więc w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, zbycie wierzytelności jest bowiem irrelevantne dla jego biegu, jednakże nie dotyczy to wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności a niedopuszczalne było nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza niebędącego bankiem (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r., nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r., nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14). Jednocześnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 czerwca 2017 r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 17/17 (Lex nr 2302761 i Biuletyn SN 2017/6/9) stwierdził, że „wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem”. Przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione,

a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14 - nie publikowany).

Również istotny, dla wyniku niniejszego postępowania, pogląd został wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. III CZP 29/16 (Biul. SN 2016/6/10) odnoszącej się do kwestii powoływania się przez cesjonariusza na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że „nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności niebędący bankiem, nawet jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela – banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy niebędącego bankiem”. Na tożsamym stanowisku stanął Sąd Najwyższy odmawiając podjęcia uchwały w przedmiocie pytania prawnego w postanowieniu z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt III CZP 60/16 (LEX nr 2152395). Wskazał, że istotą problemu prawnego wskazanego w pytaniu prawnym jest ustalenie skutków posłużenia się bankowym tytułem egzekucyjnym przez podmioty, które nie posiadały uprawnienia do jego wystawienia i problem ten w pełni został rozstrzygnięty w powołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. III CZP 29/16. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni akceptuje powyższy pogląd i przedstawioną w uzasadnieniu tej uchwały argumentację, mając na uwadze przede wszystkim preferencyjny charakter, który miała instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego – bankowe tytuły egzekucyjne mogły wystawiać wyłącznie banki – nie sposób rozszerzać skutków związanych z wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego na nabywcę wierzytelności, objętej przedmiotowym tytułem, niebędącego bankiem.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż w dniu 27 listopada 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1854), która została uchwalona w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r., P 45/12 (OTK-A 2015, nr 4, poz. 46). Trybunał w tym wyroku orzekł niezgodność z Konstytucją art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2015 r. ze zm., poz. 128, dalej), określając datę utraty ich mocy obowiązującej w dniu 1 sierpnia 2016 r. Przepis art. 96 ust. 1 prawa bankowego upoważniał banki do wystawiania na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych tytułów egzekucyjnych. Z kolei art. 97 ust. 1 prawa bankowego stanowił, że bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności. Unormowania te ocenił Trybunał Konstytucyjny jako niezgodne z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) podnosząc, że kwestionowanie zgodności z porządkiem konstytucyjnym tych przepisów mających podstawowe znaczenie dla instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego w istocie eliminuje całą tę instytucję. Tym samym powołana nowela pozbawiła banki tego przywileju uchylając nie tylko art. 96-98 prawa bankowego, lecz także art. 786² k.p.c. W obecnym stanie prawnym banki pozbawione zostały zarówno możliwości prowadzenia egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności jak i możliwości samego uzyskania tejże klauzuli.

Podsumowując powyższe wywody, Sąd stwierdził, że w stosunku do strony powodowej termin przedawnienia biegł bez przerwy. W niniejszej sprawie początkiem biegu przedawnienia, z uwagi na brak dokumentu wypowiedzenia umowy pożyczki, będzie dzień następnego po dniu, w którym miała nastąpić zapłata przez pozwanego ostatniej raty pożyczki. Z § 4 ust 5 umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 8 maja 2007 r. wynika, że pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty pożyczki wraz z odsetkami w 48 ratach miesięcznych płatnych do dnia 28 – go każdego miesiąca,

przy czym pierwsza rata miała być płatna do dnia 28 czerwca 2007 r. Ostatnia rata pożyczki powinna zatem zostać zapłacona do dnia 28 maja 2011 r. Dzień następny, tj. dzień 29 maja 2011 r. jest najpóźniejszą datą, w której roszczenie wynikające z wskazanej wyżej umowy mogło stać się wymagalne, od tej więc daty liczyć należy bieg terminu przedawnienia, wynoszący w tym przypadku, jak już wyżej wskazano, 3 lata. Z uwagi na fakt, że strona powodowa wniosła pozew w niniejszej sprawie dopiero w dniu 6 kwietnia 2017 r. (data nadania w urzędzie pocztowym) należy stwierdzić, że dochodziła roszczenia już przedawnionego. Skutkiem upływu terminu przedawnienia jest w myśl art. 117 § 2 k.c. możliwość uchylenia się od zaspokojenia roszczenia. W niniejszym postępowaniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że roszczenie główne dochodzone pozwem przedawniło się, należy stwierdzić, że także roszczenie o odsetki za opóźnienie, które co do zasady jako świadczenie okresowe podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia, uległo przedawnieniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 26.01.2005r., III CZP 42/04, publik. OSNC 2005/9/149). Skorzystanie przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie (Stanisław Rudnicki, Roman Trzaskowski w: Gudowski J. (red.), Dmowski S., Rudnicki S., Trzaskowski R. Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna. LexisNexis, 2014).

Mając powyższe na uwadze, Sąd także z uwagi na przedawnienie dochodzonego roszczenia na podstawie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. oddalił powództwo.